

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesołowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesołowski, Nowe.

Nr. 1.

Nowe, czwartek 1 stycznia 1931 r.

Rok VIII.

Wszystkim Czytelnikom
oraz Przyjaciółom naszego
pisma

życzymy

Dosiego Roku.

Redakcja.

Hodowla królików futerkowych w powiecie świeckim.

Ponieważ w Belgii i Francji każdy drobny lub większy rolnik, każdy robotnik z dobrimi wynikami finansowemi hoduje króliki futerkowe, — ponieważ katastrofalny spadek cen zboża każe szukać nowych środków dochodowości gospodarstw wiejskich, — Wydział Powiatowy urządził przy Zakładzie Opieki Społecznej w Gołuszycach fermę króliczą.

Ponieważ wiadomość o tem rozeszła się już w powiecie i wpływają liczne zapytania, kiedy i na jakich warunkach będzie można nabyć tam króliki do rozplodu, dajemy wyjaśnienie, następujące:

Założona latem 1930 r. ferma oddawać będzie mogła króliki w okazałej ilości dopiero jesienią i zimą 1931 r. gdyż młodzież z roku bieżącego potrzebna jest dla skompletowania własnego materiału rozplodowego.

Organizacja propagandy i hodowli królików futerkowych w powiecie świeckim pomyślana jest w sposób następujący:

W ciągu lata 1931 (i w późniejszych latach) odbędą się na tle powiatowej fermy króliczej w Gołuszycach kursy hodowli królików i założony zostanie Związek hodowców zwierząt futerkowych na powiat świecki. Członkowie związku otrzymywać będą od jesieni 1931 począwszy króliki rozplodowe bezpłatnie z tem, że w roku następnym oddadzą do fermy odpowiednią ilość od swego przychówku dla dalszej propagandy i hodowli. Ferma obliczona jest na 50 matek tak, że przychówek jesienią 1931 r. wynosić powinien blisko 1000. Mimo obliczenia zbędnych samców i braków niezdatnych do rozplodu jesienią 1931 rozpocząć będzie można w ten sposób hodowlę w poważnych rozmiarach, które znacznie jeszcze wzrosną w latach następnych przez zwroty.

Zadaniem Związku hodowców zwierząt futerkowych będzie:

1. propaganda, ulepszenie i nauka racjonalnych metod hodowli,
2. organizacja zbytu produktów hodowli królików.

Zadanie drugie jest bardzo ważne, gdyż hodowcy będą tylko wtenczas chętni do racjonalnej hodowli, gdy będą mieli odpowiedni zbyt i opłacalność. Głównie rozchodzi się o organizację zbytu skórek, gdyż pierwszorzędne mięso hodowcy bądź to sami zjedzą, bądź sprzedadzą na miejscu. Projektuje się centralę skupu skórek przy fermie w Gołuszycach, gdzie wyszkolony odpowiednio fachowiec będzie je mógł klasyfikować według wartości futra i skąd nastąpi sprzedaż.

W fermie powiatowej znajdują się także ogromnie reklamowane piżmowce, jednakże dotąd się nie rozmnażają, co stwierdzono zresztą w szeregu wypadków n. p. w powiecie grudziądzkim. Ponieważ są to zwierzęta drogie [ok. 250 zł. sztuka] więc nie radzimy przechodzić do hodowli piżmowców prędzej, dopóki próba w Gołuszycach nie wyda dodatnich rezultatów.

Skoro pozwolą na to fundusze, zaprowadzi się w Gołuszycach hodowlę norków, która okazała się już w kilku miejscach bardzo korzystną.

Reforma ubezpieczeń społecznych w Polsce.

W roku 1928 opracowany został projekt całkowitej reformy ubezpieczeń społecznych. Obecnie po 2 i pół latach wraca ta sprawa ponownie na porządek dzienny, zaś dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o Kasach Chorych jest pierwszym krokiem na drodze do jej realizacji.

W chwili obecnej obowiązuje w Polsce aż dziesięć różnych systemów ustawowych w zakresie ubezpieczeń społecznych, przyczem w każdej z czterech dziedzin ubezpieczenia te są w inny sposób ze sobą skombinowane. Górnik górnośląski np. podlega aż pięciu instytucjom, z których każda prowadzi go w swej ewidencji, oblicza jego składki, udziela mu świadczeń i kontroluje. Są to: Kasa Chorych, Zakład Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa, Kasa Pensyjna Spółki Brackiej, Zakład ubezpieczeń od wypadków i Fundusz Bezrobocia. Oczywiście, iż w tych warunkach zagadnienie scalenia a więc zjednoczenia wszystkich ubezpieczeń w jednej instytucji wysuwa się na plan pierwszy. W tym samym kierunku idzie obecny dekret i poprzedni projekt: tworzy się Kasy Ubezpieczeń Społecznych, jako najniższe jednostki organizacyjne, Zakłady Ubezpieczeń, obejmujące kilka lub kilkanaście kas oraz Izbę Ubezpieczeń, jako najwyższą instancję w tej dziedzinie.

Scaleni natomiast nie podlegają dwa ubezpieczenia: emerytalne dla pracowników umysłowych i na wypadek bezrobocia dla wszystkich pracowników. Wylączenie tych dwóch instytucji z ogólnej Izby Ubezpieczeń umotywowane jest tem, iż: 1. zachodzi zbyt duża różnica pomiędzy emeryturą pracownika umysłowego, przyznaną mu w poprzedniej ustawie, a emeryturą, wprowadzoną obecnie dla pracowników fizycznych (ta ostatnia waha się w granicach od 70 do 130 zł miesięcznie), 2. ubezpieczenie na wypadek bezrobocia ma odmienny charakter, ryzyko ubezpieczeniowe nie pozostaje tu w związku ze stanem organizmu ubezpieczonego (choroba, wypadek, inwalidztwo), ale z biegiem konjunktury gospodarczej i wymaga odrębnego traktowania.

Dalszą zmianę, która ma nastąpić, jest rozszerzenie ubezpieczeń również i na wszystkich pracowników rolnych (dotąd wieś z niewielkimi wyjątkami (Wielkopolska) ubezpieczeniem nie podlegała), na służbę domową, która podlegała ubezpieczeniu tylko na wypadek choroby, na pracowników przedsiębiorstw nie obliczonych na zysk i nie posiadających motorów. Ogólna liczba ubezpieczonych dojdzie zapewne do jakich 3 i pół miliona osób, co przy 12 proc. składce i przy przeciętnym zarobku, wynoszącym dla miasta 7 zł, a dla wsi 3 i pół zł dziennie, da rocznie Izbie Ubezpieczeń około 900 milionów złotych, tytułem składek, a więc prawie dwa razy tyle co obecnie. W stosunku zatem do tego, co jest obecnie, składka w zreformowanym ubezpieczeniu będzie obniżoną dla przemysłu (świadczenia będą rozszerzone), natomiast w rolnictwie ciężar składek, ponoszonych na rzecz ubezpieczeń będzie zwiększony.

Świadczenia według nowej ustawy mają być rozszerzone. Obecnie leczyć się może ubezpieczony 39 albo 52 tygodnie, po reformie zaś lecznictwo będzie czasowo nieograniczone. Jedynie za lekarstwami, obecnie bezpłatne, zwraca

Mydło Regera

jest najoszczędniejszym i tem-
samem najtańszym mydłem do
prania.

cać się będzie 10 proc. ich rzeczywistej wartości, co dla jednego roku np. 1929 dałoby oszczędność 1,8 miliona złotych. Renta wypadkowa ma być przy 100 proc. niezdolności do pracy podniesiona z 66 dwa trzecie proc. do 80 proc. płacy podstawowej. Robotnicy uzyskują ubezpieczenie na starość w postaci renty inwalidzkiej, która ma się składać z części stałej, wynoszącej dla wszystkich jednakową sumę (około 20 zł miesięcznie) i z kwoty zmiennej, zależnej od indywidualnych warunków ubezpieczonego, dochodząc po 30 latach ubezpieczenia do maksimum, wynoszącego 45 proc. płacy. Wreszcie reforma wprowadza nowy typ ryzyka, mianowicie ryzyko choroby zawodowej (zatrucie ołowiem, rtęcią, zakażenie węglikiem). Nabawienie się zatem takiej choroby w toku pracy uznane jest jako nieszczęśliwy wypadek i daje prawo do renty z tego tytułu.

J. B.

Z literatury.

B. von der Goltz „Biała Dama” romans na tle stosunków brodnickich w r. 1839 z niemieckiego tłumaczył Sylwester Bizan.

Książka ta powiększa literaturę o Pomorze i jego dziejach o bardzo cenny zabytek. Mury i wieżycy brodnickie przemawiają do nas swoim prastarym językiem i dzieje tych ziem żywo stoją przed oczyma.

Mimo, że opowiadanie osnute jest na tle romantycznym, może książkę tę czytać spokojnie dorastająca młodzież, ponieważ mowa w niej o miłości czystej, szlachetnej i pięknej. Czytelnik przenosi się myślą w ubiegłe stulecie, zapoznaje się z przepięknie opisanymi krajobrazami, bogato przez naturę uposażonej Brodnicy i jej najbliższej okolicy i zagłębia się w tajemnice minionej przeszłości.

Książka ta zasługuje w zupełności na to, aby znalazła drogę do każdej biblioteki.

Cena zł 2. — Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny: księgarnia Józefa Bułki w Brodnicy.

AMERYKA ZWYCIĘŻA ANGLJĘ W POJEDYNKU „BRIDGEOWYM”

Pojedynek bridge'owy pomiędzy najwybitniejszymi graczami W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, rozegrany w tych dniach w Londynie w klubie Almack, zakończył się zwycięstwem Amerykanów. W finałowej rozgrywce brali udział kapitan „team'u” amerykańskiego, Ely Culbertson oraz baron Waldemar von Zedwitz, którzy grali przeciwko kapitanowi teamu, angielskiego, pułkownikowi Walterowi Bullerowi i pani Gordon Evers, zaś przy innym stoliku pani Ely Culbertson oraz pan Teodor Lightner (Ameryka) grali przeciwko dr. Nelsonowi Woodowi i p. Cedrykowi Kehoe [Anglja]. Wszystko to są nazwiska najslawniejszych w świecie bridge'ystów całego świata. Gracze amerykańscy zakończyli partję, wygrywając o 1845 punktów więcej od przeciwników.

ŁÓDŹ NAPOLEONA

znajduje się w arsenale morskim w Brest. Łódź ta długości 18 metrów, bogato ozdobiona rzezbami i figurami alegorycznymi, została wybudowana na żądanie Napoleona w r. 1811 w ciągu 21 dni tylko. W łodzi tej zwiędził on uścicie Skaldy i opłynął fortyfikacje nadbrzeżne Antwerpii.

HURT!

M. Śliwiński, Nowe

DETAIL!

Telefon 9

(dawniej I. Meyer) Grudziadzka 19

Telefon 9

poleca z swoich tanich zapasów wszelkie w zakres wchodzące

towary kolonialne.Ceny znacznie **zniżone,**

rzetelna i skora obsługa. —

Dziennie świeżo paloną kawę od najtańszej do najlepszej.

Najtańsze źródło dla odprzedających.

WIELKI ZAPAS WODEK MONOPOLOWYCH -- HURTOWNIE i DETALICZNIE -- NAJROZMAITSZE LIKIERY, KONIAKI, RUMY, ARAKI. DUŻY ZAPAS NAJROZMAITSZYCH WIN ZAGRANICZNYCH i KRAJOWYCH PO NAJTANSZYCH CENACH.

— Na uroczystości weselne ceny zniżone. —

Szczególnie polecam: Austriackie wino słodkie gronowe poniżej ceny dopóky zapas starczy.

Technika w cyfrach.

Dwa miljardy ludzi zamieszkuje obecnie glob ziemski (obliczenia Międzynarodowego Instytutu Statystycznego) z czego na dorosłych mężczyzn przypada około 25 proc. Przyjmując, iż żywa siła jednego mężczyzny odpowiada 1/10 H. P. siły mechanicznej, otrzymamy siłę 50 milionów koni parowych (HP). Ludzie ci mają około 100 milionów koni, mułów i zwierząt pociagowych, a więc dwa razy tyle siły żywej obecnej, aniżeli wynosiła ich własna. Siła ta jest prawie całkowicie wykorzystana w rolnictwie, w transporcie i częściowo w górnictwie, natomiast przemysł i komunikacja (koleje, żegluga wodna i powietrzna) posługują się siłą mechaniczną, dostarczaną przez motory.

Ileż ona wyniesi? Znany statystyk, Włodzimierz Wojtyński, obliczył, iż w roku 1926, znajdujące się na kuli ziemskiej motory reprezentowały siłę około 260 milionów H. P., z czego na produkcję wypadło 125, na koleje 110, na żeglugę 25 milionów H. P. Jeżeli uwzględnimy podany przez niego wskaźnik wzrostu 3 miliony H. P. rocznie, oraz pęd racjonalizacji ostatnich lat, możemy śmiało wymienić 280 milionów H. P. jako cyfrę siły mechanicznej, którą ludzkość dysponuje obecnie.

W czasie wojny próbował szwajcarski statystyk Saitzew obliczyć siłę mechaniczną poszczególnych państw, co mu się wobec niedostateczności statystyki w tej dziedzinie tylko częściowo udało. Obliczył on, iż w roku 1911 — 25 głównych państw świata posiadało 75 milionów H. P. siły mechanicznej, z czego 80 proc. przypadło na motory pędzone parą wodną, a zaledwie 10 proc. na motory spalinowe. Ogółem lokomotyw było wtedy na świecie 1/4 miliona o sile 100 milionów H. P., w żegludze pracowało: 5 milionów H. P. — we flocie wojennej, a 20 milionów H. P. — w handlowej. Razem wynosiła wartość siły mechanicznej około 200 milionów koni parowych. W ciągu następnych 10 lat (1911—21), wzrosła ta siła o przeszło 30 milionów H. P., przyczem bardzo ciekawy jest sam charakter wzrostu. Okazuje się, że tempo wzrostu liczby motorów parowych pozostaje daleko w tyle poza wzrostem liczby motorów wodnych i spalinowych, tak, iż można mówić o schyłku epoki maszyny parowej.

J. B.

NABOŻENSTWA NA KOLEJACH AUSTRIACKICH.

Dyrektor kolei austriackich, dr. Straffela, wydał rozporządzenie, na mocy którego w każdą niedzielę będą się odbywały msze dla podróżnych na dworcach kolejowych. Inowacja ta została już wprowadzona w Innsbrucku i Salcburgu, a we Wiedniu wejdzie w życie od 1-go stycznia 1931 roku.

ODKRYCIA RESZTEK PRASTAREJ OSADY SŁOWIAŃSKIEJ

dokonano w Opolu na Górnym Śląsku niemieckim. Na t. zw. wyspie Zamkowej odkopano fundamenty z pali drewnianych i szczątki ścian domów z bloków drzewnych, które określili archeolodzy, jako szczątki osady słowiańskiej z 1000—1200 r. Odkopane fundamenty ciągną się prawidłowo po obu stronach jakgdyby ulicy i wskazują na to, że osada składała się ze sporej liczby domów blokhauzowych, obronnych.



Jakby w jakiej wielkiej studni

Zygmuntowi we łbie dudni,

Bo już wszędzie opowiada:

„W styczniu będzie maskarada”.

Gdy u niego byłem w środe,

Dać oskrobać sobie brode,

(Właśnie pędzłem ruchał w mydle)

Mówię: słuchaj stare bydle!

Ty urządzasz maskaradę?

Dasz Ty sobie sam z tem radę?

Nie bredź jucho! Zygmunt rzeknie —

Co Cię brzytwą w twarz nie sieknie!

Sam nie robię maskarady,

Bo bym nie dał temu rady!

Straż Pożarna tu z Nowego

Zrobi to — u Borkowskiego.



ANGIELSKIE PRAWO Z R. 1781 A KINA.

Najwyższy Sąd w Londynie stwierdził, iż nieusunięte dotychczas prawo z r. 1781 o święceniu niedziel wzbrania faktycznie otwierania kin w niedzielę i wyświetlania obrazów. Właściciele kin londyńskich i publiczność protestują głośno przeciw temu prawu, którego odnowienie pozbawiłoby Londyńczyków rozrywki świątecznej.

Dot. badania zwierząt rzeźnych i mięsa i badania mięsa co do włośni.

Stwierdzono kilkakrotnie, że nie przestrzega się rozporządzenia o urzędowym badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa, ogłoszonych w Wiadomościach Samorządowych nr. 36 z dnia 27. IV. 1929 r. i Nr. 44 z dnia 30. V. 30 r. Podaję je zatem w streszczeniu ponownie do publicznej wiadomości.

Bydło rogate, świnię, owce, kozy i zwierzęta jednokopytowe, których mięso ma być spożyte, podlegają urzędowemu badaniu przed ubojem i po uboju. Świnię należy poddać urzędowemu badaniu co do włośni.

Urzędowemu badaniu przed ubojem nie podlegają zwierzęta zabijane z konieczności wskutek nieszczęśliwego wypadku, lub jeżeli jest obawa, że zwierzę, wskutek pogorszenia się jego stanu zdrowia mogłoby znacznie tracić na wartości.

Urzędowemu badaniu przed ubojem i po uboju nie podlegają:

1. Zwierzęta rzeźne jeżeli zwierzęta są przeznaczone do spożycia w własnym gospodarstwie domowym.

Wyrażenie „własne gospodarstwo domowe” nie oznacza gospodarstwa domowego koszar, szpitali, schronisk i przytułków, zakładów wychowawczych, pensjonatów, więzień, jadłodajni, hoteli, domów zajezdnych (oberży) itp. zakładów publicznych, jak również własnych gospodarstw domowych rzeźników, masarzy, osób handlujących mięsem, zarządzających jadłodajniami, restauratorów i oberżystów. 2. Zwierzęta, nie wykazujące objawów chorób, lub zmian, następczących wątpliwość co do zdatności mięsa do spożycia. Jeżeli posiadacz spostrzeże u zwierzęcia objawy chorób, lub zmian, następczących wątpliwość co do zdatności mięsa do spożycia, winien zwierzę zgłosić do urzędowego badania, chociażby było przeznaczone do spożycia w własnym gospodarstwie domowym.

Pozatem obowiązuje na obszarze województwa Pomorskiego i Poznańskiego rozp. Min. Rolnictwa z dnia 6. II. 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 11. poz. 95), według którego wprowadzone zostało urzędowe badanie co do włośni dzików, a także świń, poddawanych ubojowi w celu spożycia we własnym gospodarstwie domowym.

Nowe, dnia 22 grudnia 1930 r.
Burmistrz.

Obwieszczenie.

Poborowym rocznik 1910 podaje się do wiadomości!

Od 1 do 15 stycznia 1931 r. będzie w sekretariacie tut. Magistratu wyłożony spis poborowych zainteresowanym do wglądu. Każdy poborowy jest za prawidłowe wpisanie do listy osobiście odpowiedzialny.

Nowe, dnia 1 stycznia 1931 r.
Burmistrz.

Dot. zaświadczeń po myśli art. 198 ust. 5. rozp. o prawie przemysłowem.

Po myśli art. 198 ust. 5 ustawy przemysłowej uważać należy w okresie do 15. 12. 1932 r. za dowód uzdolnienia zawodowego do samodzielnego prowadzenia rzemiosła także zaświadczenie urzędu gminnego, stwierdzające, że odnośna osoba pracowała u rzemieślnika, prowadzącego samodzielnie dane rzemiosło, bezpośrednio przed zgłoszeniem, przez lat pięć. Na podstawie takiego poświadczenia urzędu gminnego wystawia władza przemysłowa I. instancji zainteresowanej osobie kartę rzemieślniczą bez dalszych dochodzeń.

Ze względu na wiarygodność wspomnianych zaświadczeń po myśli art. 198 ust. 5. brały jedynie uwierzytelnione świadectwa wzgl. osobiste zeznania rzemieślników, u których petent pracował przez wymagany 5 letni okres czasu, a oprócz tego zasięgały opinii właściwej Izby Rzemieślniczej w wypadkach, gdy zachodzić będzie wątpliwość, czy dani pracownicy są rzeczywiście rzemieślnikami.

Nowe, dnia 22 grudnia 1930 r.
Burmistrz.

Szanownym Odbiorcom i Przyjaciółom
zyczę

Dosiego Roku.

Franciszek Cieśliński
ul. Klasztorna 7.

Porządna, uociwa

dziewczyna,

która nocować może w domu, potrzebna od 15-go stycznia ewtl. 1-go lutego. Zgl. do eksp. tut. pisma.

2 umeblowane pokoje

do wynajęcia od 1 stycznia 1931 r. Gdzie? wsk. eksp.

Papier do pisania

wszelkiego rodzaju i najrozmaitsze gatunki w wielkim wyborze poleca

W. Wesołowski.

Kalendarz Marjański

na rok 1931

poleca

W. WESOŁOWSKI, KSIĘGARNIA.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje
szybko, gustownie i po cenach
przystępnych

Drukarnia W. Wesołowskiego.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 4 STYCZNIA 1931 r.

HÓŁD TRZECH KRÓLI





Gen. inż. Wł. Jaksza Rożen oraz podpułk. dypl. Wł. Rusin, zostali odznaczeni wysokim orderem lotewskim „Krzyż Aizsargi” za zasługi, położone na polu zbliżenia organizacji obrony państwa, lotewskiej i polskiej.

Z okazji stulecia śmierci Szymona Bolívara złożono w Paryżu hołd pamięci oswobodziciela Ameryki Południowej, który, jak wiadomo, zakończył swój żywot w skrajnej nędzy. Na zdjęciu, pomiędzy innymi — premier Steeg, gen. Gouraud i amb. Ameryki Łacińskiej.

REWOLTA W HISZPANJI



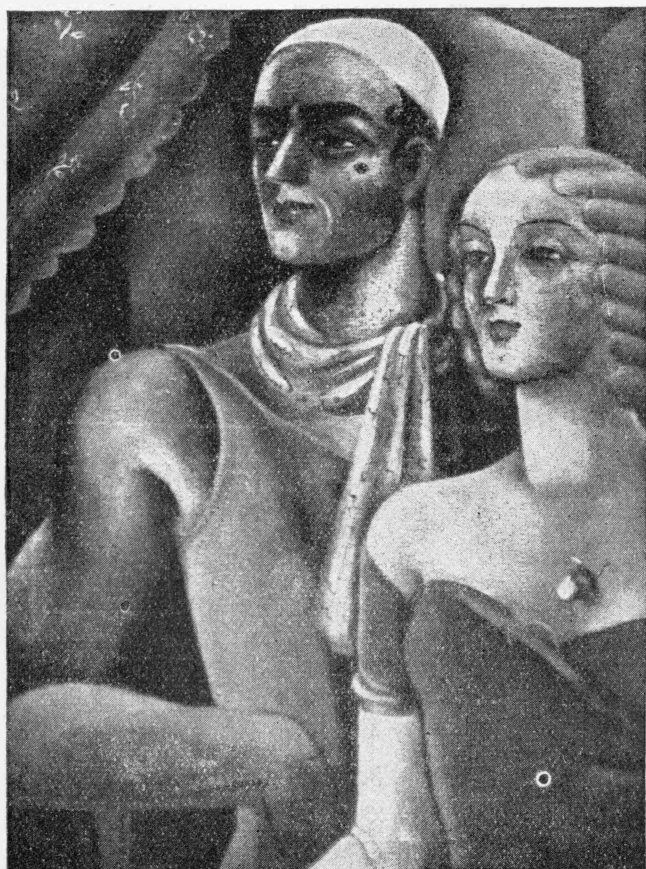
Po artylerji przyszła kolej na lotnictwo, gdyż oto, likwidując powstanie hiszpańskie, postanowiono usunąć z szeregów większość lotników, którzy brali czynny udział w ruchu antyrządowym, pod dowództwem mjr. Franco.

General Berenguer, zwycięski dyktator hiszpański.

Sztab korpusu likwidującego powstanie przeciw-rządowe.



Z WYSTAWY U BARYCZKÓW W WARSZAWIE



Pokrzywnicka Irena.

„Cyrkowcy”.



Jarocki Wł.

„Zimowe słońce”.

CHARLES WILLIAM KONSTRUKTOR NOWEGO GLOBUSU



Zwykły globus jest w stanie pomieścić najwyżej 4000 nazw krajów, rzek, gór i miejscowości, nowy globus posiada 43.000, przyczem jest w stanie, w ciągu jednej niemal sekundy, dać szczegółowe dane statystyczne.



Portret Jana Zamojskiego.
A. Oleszczyński.

S. p. K. ks. Lubomirski, pierwszy poseł Rzplitej w Waszyngtonie, zmarł w Krakowie.

Dr. Willman-Grabowska, profesor filologii indyjskiej na uniwersytecie Jagiellońskim.

Premjer grecki, Venizelos, ma wkrótce odwiedzić Warszawę.

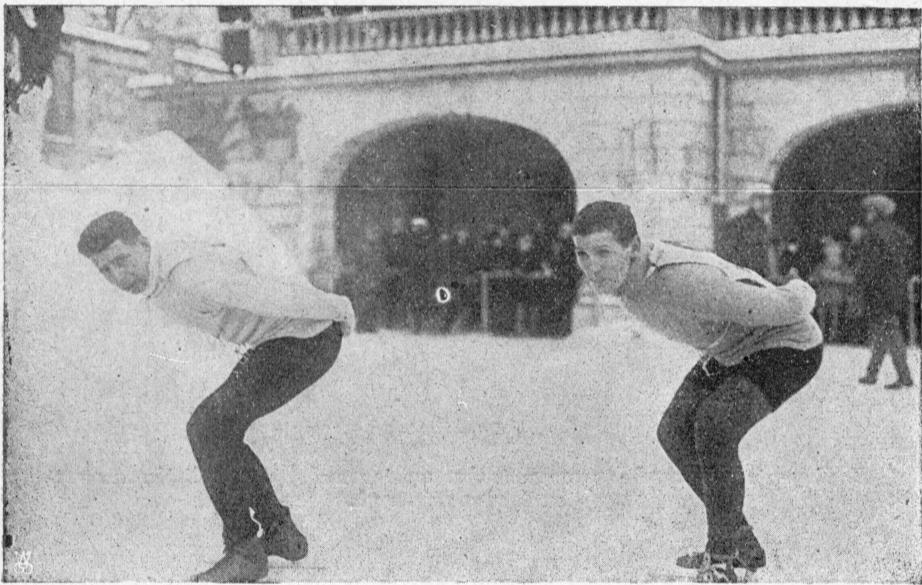
Posel Niemiec w Warszawie, min. Rauscher, zmarł w sanatorium bawarskiem.



Snieg dodał malowniczości willom i domkom w Zakopanem.



Mobilizacja młodych i najmłodszych sportsmenów.



Fragment z zawodów łyżwiarskich.



Najmłodsze pokolenie sportowców.



Piękny piruet na lodzie.



Z toru narciarskiego.



Świetnie zapowiadający się talent na horyzoncie filmowym, znana szeroko w sferach sportowych narciarka, piękna p. J. Orska (Sawczak-Fischerowa).



P. Eugenja Lipkowska, warszawianka, występowała jako solistka na scenach zagranicznych.

NA KARNAWAL



Piękny model sukni wieczorowej.



Na bal kostjumowy.

